

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 29 Października r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

St. Petersburg d. 19 października.

(Journal de St. Petersburg).

Po wszystkich mjestach w kraju, nie wyjącając tych nawet, gdzie ludność jest mniej liczną, wiadomość o koronacji NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, była święconą z uniesieniem, pochodzącą z serca: wszędzie, wszystkich klas mieszkańcy ubiegali się z gorliwością i usilnością w okazywaniu uczuć, któremi byli przejęci. Obręb naszej gazety nie pozwala umieścić szczegółów wszystkich uroczystości, z tej pobudki obchodzonych. Przystaniemy tylko na wspomnieniu okoliczności, najbardziej uderzających, a mianowicie o miłosiernych uczynkach, z powodu wielkiego święta, które napełniło radością wszystkich wiernych poddanych Jego CESARSKIEJ MOŚCI.

Zgromadzenie obywateli stolicy Moskwy, pragnąc okazać uczucia miłości i poświęcenia się, któremi wszyscy jego cztonkowie są przeniknieni, dla naszego NAYJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, postanowiło z okoliczności Koronacji NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, umorzyć długi należne kassie zgromadzenia od najsędziwszych i najuboższych obywateli, do 100 tysięcy rubli. W miastach Pskowie, Archangela, Astrachaniu, Nowo-Czerkasku, Kataldze, bardzo świetne były uroczystości: w Pskowie trwały one przez dni 6 ciągle, a ukończyły się balem, wydanym dnia dziewiątego; w Kataldze były dla ludu wesołości, na których mieli uczestnictwo ubodzy i więźniowie, dzięki dobroczynności zgromadzenia kupieckiego i rady handlowego Prianisznikowa; tak pierwsze bowiem, jako i drugi wydawali naprzemian własnym kosztem uczy, po więzieniach, szpitalach i zakładach dobroczynnych. Prócz tego jeszcze, ostatni wyposażył cztery pary sierót, które brały szlub z tej uroczystej okoliczności: wydawał ucztę dla podoficerów i żołnierzy znajdujących się w mieście, w liczbie 1,500 ludzi, i darował podupadłym dłużnikom rozmaite długi, czyniące 5,507 r. 60 k. — W Noworżewie, Krapiwnie i Demjańsku ubodzy także byli przedmiotem dobroczynności szlachty, kupców i urzędników cywilnych. Miasto Petrozawodsk, w gubernii Ołoneckiej, było szczególnie świadkiem tkliwego uczynku dobroczynności: wdowy pobierające ze wspaniałości CESARSKIEJ pensy lub zasiłki jednorazowe połączyły się i wydały z tej okoliczności obiad dla stu przeszło ubogich, same im do stołu służyły, a po uczcie rozdzieliły pomiędzy niemi jałmużnę pieniężną i odzież zimową.

Zgromadzenie kupieckie w Kazaniu okazało swoje radośne uniesienia i gorliwość dla Beskiego Pomazańca, ofiarowaniem na przedmioty dobroczynne 5,000 r., darowaniem niedoimki należącej za najmowanie kram w domu gościnnym zgromadzenia, od niebędących w stanie opłacić, przeszło 7,000 r., a niektórzy ze starszych w tym zgromadzeniu Rossyan i Tatarów, darowali rozmaitym osobom, długów do 500,000 rubli wedle dokumentów złożonych JW. Cywilnemu Gubernatorowi. (G. S. P.)

KROLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 30 października.

(z Monitora Warszawskiego.)

Dnia 25 b. m. zszedł z tego świata, w 56 roku życia, s. p. Michał Hrabia Zabiełto, były półkownik w. p.

Wzory estetyczne poezji polskiej, w pięknościach pierwszych mistrzów naszych, z przytoczeniem teorii, wystawione przez J. F. Królikowskiego, dzieło wyszło z druku w Poznaniu, znajduje się do nabycia za zł. 3 w księgarni Zawadzkiego i Węckiego.

W piątek, w teatrze narodowym 16te wystawienie opery *Wolny Strzelec*, dane na pomnożenie funduszu wysłużonych aktorów, przyniosło czystego dochodu zł. 3,200.

Dziś daną będzie nowo ułożona zabawa z tańcami, w której JPP. *Merice* i *Grekowski* pierwszy raz występują po powrocie z Paryża; w następnej zabawie z tańcami, również po swej podróży pierwszy raz, wystąpi J. Panna Antonina *Palczewska*.

Bardzo ciekawe dzieło w niemieckim języku pod tytułem „Geschichte der pohlischen Sprache und Literatur von Paul Schaffarik,“ nadeszło do księgarni A. *Brzeziny* i kosztuje zł. 15.

ANGLIA:

Londyn dnia 12 października.

(z Monitora Warszawskiego.)

Teraz już wiadomo, na kogo spadnie wielki majątek po P. Franguhar pozostały, a osobliwie piękne dobra Fonthill. Dostaną się one w spadku kobiecie, początek z Francji wiodącej, nazwiskiem *Mistris Trezevant*, której przodkowie protestanci, schronili się do Karoliny południowej, po odwołaniu wyroku nanteskiego. Tamto, w mieście Charlestown, mieszka ta kobieta, matka ośmiorga dzieci. Jest ona córką brata P. Franguhar.

Burza okropne szkody zrządziła na wybrzeżach Ameryki północnej: poniesiono straty ogromne, na nieszczęście nie samych towarów.

Sławna *Mary Junes*, przezwana *Pool Waterloo*, powszechnie znana w Londynie, stawiała się w tych dniach przed sądem policyjnym, w Marlborough-Street, gdzie się usprawiedliwiała z czynionych sobie o tułactwo i żebranie zarzutów. Podług zeznania świadków; znaleziono ją poprzedniego wieczora, na rogu ulicy Oxfordskiej, zupełnie pjaną. Opowiadała głośno wypadki swojego życia od chwili przybycia do Hiszpanii i zostawiania pod rozkazami Xiążęcia Wellingtona, aż do upadku Bonapartego pod Waterloo. Przez cały ten przeciąg czasu służyła za dobozsa w 26 półku piechoty. W wielu zdarzeniach zaszczytnie się okazała. Pod Waterloo ocalała życie pewnemu wyższego stopnia oficerowi, który odtąd daje jej pensyą po szylingu (2 zł. pol.) na dzień. Otrzymała później od Xiążęcia Yorka pensyą 9 pensów na dzień. Skończywszy opowiadanie życia, żądała od zgromadzonych jałmużny. Przytomny temu wszystkiemu konstabl, napróżno ją nakłaniając do spokojności, przymuszony był ją aresztować. Już to ósmy raz, jak z powodu pjaństwa stawiona jest przed urzędem policyjnym. Oświad-

szyla na swą obronę, iż mieszka w Bromley, iż do stolicy przybyła w celu odwiedzenia córki, iż spotkawszy się z dawnymi towarzyszami broni z 26 półku, uraczyła się razem z nimi. Żądano od niej okazania medalu, lecz powiadała, iż zostawiła go w domu: po dokładnym przesłuchaniu puszczo-no ją.

— Dnia 17 października. —

(z Gazety Warszawskiej.)

Do wydziału spraw zagranicznych przycho-dzą ciągle listy od Pana *Canning* z *Paryża*, i nie dawno Xiążę *Wellington* pracował w rzeczonym wydziale.

Droga podziemna pod *Tamizą* kosztować ma 200,000 lub 300,000 f. sz. (8 lub 12 milionów zł. pol.). Most kamienny w tém miejscu, gdzie się droga robi, kosztowałby przeszło milion f. sz. (40 milionów zł. pol.). Nadto, częsta żegluga statków poniżej tak zwanego mostu londyńskiego, nie dozwala postawić tam mostu kamiennego, ani na-wet na łyżwach, a potrzeba związku między obu brzegami rzeki dawała się czuć coraz bardziej.

Młody Xiążę *Montebello*, najstarszy syn mar-szałka *Lannes*, znajdował się dnia 8 b. m. na zgromadzeniu, odprawionem w *Dublinie*, dla obmyśle-nia środków nadania swobód katolikom Irlandz-kim. Na uczcie spełniono kielichy za zdrowie je-go, a młody Xiążę dziękując oświadczył życzenie, aby zamysł katolików pomyślny skutek uwieńczył.

Królestwo Wielkiej Brytanii, nie licząc za-morskich osad, ma 22 milionów ludności, oprócz wojska lądowego i morskiego, tudzież maytków na okrętach kupieckich. Liczbę rodzin rachują 4 miliony 253,416, między któremi jest 1,108,186 rol-ników, 1,677,886 rękodzielników i ludzi, trudnią-cych się handlem, a 1,377,344 nie produkujących. Okrętów kupieckich jest 22,000 i 200 statków pa-rowych. Czynna potęga morska składa się ze 380 okrętów rozmaitej wielkości i 134 brygów wo-jennych, na których jest przeszło 50,000 maytków. Roczna prowizya od długu narodowego wynosi 55 milionów f. sz. (1,400 milionów zł. pol.), a opłata na ubogich 800,000 f. sz. (32 mil. zł. pol.). Dochodów krajowych jest przeszło 60 milionów f. sz. (2,400 milionów zł. pol.). W roku 1825 wy-wóz towarów przewyższał przywóz o 15 milio-nów f. sz. (600 milionów zł. pol.). W roku 1824 posłano za granicę towarów bawełnianych blisko za 1,000 milionów franków, co się jednak potem zmniejszyło.

— Dnia 15 października. —

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Gdy z jednej strony właściciele ziemianie w Anglii są zatrwożeni, aby nie zarzucono targow angielskich zbożem z morza bałtyckiego, tym cza-sem w krajach nad brzegami tego morza położo-nych, roztrząsają pytanie: czy nienależałoby zabro-nić wywozu zboża. Piszą nam z Hamburga pod d. 6 t. m. że skutek niepomyślnych zbiorów daje się u-czuwać codziennie bardziej; wszyscy w mieście tém, są tego zdania, że Prussy zabronią wywozić zboża i że w innym kraju podobny ma być wy-dany zakaz.

P. Barnes, wielkorządca wyspy Caylan, zmie-nił używany dotychczas rodzaj kary śmierci na tej wyspie na kobiety. Nie będzie wolno ich topić, ale będą wieszane. Zmiana ta sprawiła między tamtejszemi mieszkańcami tyle nieukontentowania, iż wątpiono: czyby ona do skutku przywiedziona być mogła.

Wiadomość o zamordowaniu P. Laing była zawczesna.

W tych dniach oddano na pocztę londyńską list, w którym znajdowało się szkło piorunujące. Przy stępowaniu szkło pękło, skaleczyło sekreta-rza i kilka innych osób.

W jednym z kościołów parafialnych hrabstwa Cumberland znajduje się następujący napis na-grobkowy: „Tu spoczywają zwłoki Tomasza Bond i jego małżonki Maryi. Była ona umiarkowana, wstrzemięzliwą i miłosierną, ale była razem zło-śliwą, kłótliwą i dumną. Była przywiązaną żoną i czułą matką, ale mąż i dzieci, spoglądały na nią za-

wsze ze smutną twarzą. Przyymowała odwiedziny z uymującym uśmiechem i była dla gości względną; ale była prędką w domu. Za domem była w do-brym humorze, w domu zawsze się krzywiła. O-twarcie nienawidziła pochlebstwa i nie zważała na pochwały, ale celowała w utrzymywaniu zdań dziwacznych i w wynadywaniu błędów u innych. Była wyborną gospodynią i oszczędnie udzielała w domu każdego należytość, ale sobie wzrok psu-ła zbyt kowem oświecaniem pokoju. Często uszczę-śliwiała męża swemi przymiotami, ale jeszcze czę-ściej martwiła go swemi uchybieniami. Mąż jej uskarżał się, że w przeciągu 30letniego pożycia, pomimo wszelkich jej cnot, zaledwie dwa lata szczęścia małżeńskiego używał. Wiljam Bond, brat zmarłego jej męża, położył ten napis i wznosił jej grobowiec, dla przestrogi wszystkich żon w tej parafii, aby potomność nie czytała po nich podobnego wspomnienia.

Londyn dnia 18 października.

(z Gazety Pruskiej Stana.)

Gazeta *Times* zawiera, co następuje: Krainy *Massachuset* i *Maine* usiłowały zagarnąć w po-siadłość tę część prowincyi angielskiej Nowego-Brunświku, która się rozciąga pomiędzy rzekami *Senobsooff* i *St. Lorenzo*. Jakoż w granicach kra-ju, należącego do Króla angielskiego, wywierały one feudalną władzę, trwoniły grunta angielskie, rozprzedawały lub konfiskowały lasy królewskie, a mieszkańców do milicyi zaciągały. Kray, do któ-rego roszczą niby prawa, wedle szyderskiej wie-ści, wszczętej z okoliczności ostatniego przymierza, obemuje 10,000 mil kwadratowych wyborney zie-mi, należącej do poddanych angielskich. Posiada on rzekę *St. Lorenzo* i służy za pośrednictwo po-między Kanadą a Nową Szkocyą; przez 8 zaś mie-sięcy w roku, można tylko przezeń mieć związ-ki z Kanadą.

— Listy otrzymane tu z Meksyku pod datą 20 sierpnia, nie ważniejszego w sobie nie zawierają, prócz potwierdzenia wiadomości, iż pełnomocni-cy na kongressie w *Panama*, po zawarciu wie-cznego związku przyjaźni, miejsce to opuścili i udali się do Meksyku, dla rozpoczęcia tam prac swoich. Z urzędowych zaś pism pełnomocników meksykańskich okazuje się, iż, oprócz pomienio-nego związku, zawartą jeszcze została tajemna konwencya, której cel dotąd nie jest wiado-my.

— Prezydent haytański, *Boyer*, wydał pro-klamacyą, dozwalającą odtąd statkom haytańskim, do obcych krajów żeglować, co dotychczas, póki jeszcze *Hayti* przez Francją nie była uznana, bronnem było, dla uchronienia okrętów od wszel-kich nieprzyjemności, spotkać ich mogących.

— Gazeta *Worcesterska* donosi, iż odbył rękawiczek z fabryk angielskich nie dawno stał się znacznym, i zaczęto uważać, iż owo, tak zatrważa-jące spółubieganie się Francyi, bardzo łatwo wy-trzymać się może. Nawet po fabrykach igłanych większa rozpoczęła się czynność, a w *Nottingham* nie dostaje robotników.

— Dawne podanie, jakoby hrabstwo *Linerte* niedawnemi jeszcze czasy morzem pokryte było, potwierdza się wielą dowodami. Za jeden z tych, uważają niektórzy, odkrytą przed 8 dniami, ko-twicę pod czas kopania studni, w pokładzie kre-dy, na 15 stóp pod powierzchnią ziemi. Miejsce to, odległe jest na mil 5 od najbliższej morskiej zatoki.

— Dnia 21. —

(z Korrespondenta Hamburgskiego.)

— Hrabia *Harrowby* powrócił tu ze swoją małżonką z *Genewy*. Nie czekając na wylądowa-nie swojego powozu w *Dover*, udał się natychmiast do Hrabiego *Liverpool*.

— Neapolitański minister miał wczora inte-ressa w kancelaryi stanu spraw zewnętrznych; gdzie także weszłym tygodniu poseł hiszpański prawie codziennie pracował.

— Wczora wysłano depesze do P. *Canning*, którego tu w przyszłym spodziewają się tygodniu.

— Zawczora rada gminna postanowiła podać prośbę, względem zniesienia prawa zbożowego.

— Pułkownik *Stephenson* wyjechał d. 21 września z bardzo ważnemi depezsami, z Malty do Egiptu.

— W miastach mennicznych meksykańskich, co miesiąc teraz mają wybijać po milionie piastrow.

— D. 18 b. m. ostatni raz ciągniono loteryą.

— Poseł hiszpański w ciągu tego tygodnia prawie codziennie pracował w kancelaryi stanu stosunków zewnętrznych.

FRANCYA.

Paryż d. 17 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Odebrano tu onegdaj listy z *Bagota* pod dniem 19 lipca, i z *Kartageny* pod d. 15 sierpnia. Treść ich następująca: W *Bagota* panowała zupełna spokojność, i co chwila spodziewano się przybycia *Boliwara*. Po trzęsieniu ziemi w miesiącu czerwcu, dało się uczuć w *Bagota* kilka małych wstrząśnień. — Listy z *Kartageny* donoszą, iż d. 2 sierpnia *Boliwar* przybył do *Bagota* i nazajutrz udał się w dalszą drogę do *Caracas*. Kongres w *Panama* przez krótki ciąg obrad swoich zajął się ważnemi przedmiotami i (jak słychać) zawarto już celniejsze umowy, kiedy Posłowie, obawiając się skutków tamecznego klimatu, uznali potrzebę przeniesienia dalszych czynności do *Mexyku*.

Sposób *Lesueura*, niszczenia powierzchney skóry plastrem z much hiszpańskich i wpuszczania w ciało lekarstw przez nacieranie, coraz większe robi w *Paryżu* wrażenie. Wyznaczono kommissyą, która ma w tej mierze zdać sprawę. — Zdaje się, iż przeciw kwasowi pruskiemu wynaleziono skuteczną pomoc. Dano tego kwasu koniowi w *Paryżu* siedm kropli; koń zdawał się już zdychać, gdy za wpuszczeniem mu w gardło drachmy węglanu amoniaku, przywrócono w oka mgnieniu życie.

Pod *Montpellier* odkryto wielki skład kości. I tak n. p. kości lwów i tygrysów, jakich nasz świat już niema, hyen i rysiów, wilków, lisów, niedźwiedzi; leżą tam z kośćmi koni, wielbłądów, jeleni, sarn, łosiów, owiec, wołów, królików, w takiej ilości i tak między sobą zmieszane, iż rzadko dwie kości z jednego zwierzęcia o hok siebie znaleźć można. Co to za potop zalał takie mnóstwo zwierząt i w tém miejscu tak spokojnie po śmierci jedne z drugimi połączył!

Dnia 20 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Między papierami Talmy znaleziono następujący rys jego życia: Franciszek Józef Talma, urodził się w *Paryżu*, r. 1760. Ojciec jego (dentysta) osiadł był w Londynie, syna zaś zostawił w *Paryżu* na pensyi. Miał lat 10, gdy przełożony pensyi grać kazał uczniom własnego układu sztukę, pod tytułem *Tamerlan*. Młody Talma, opowiadając przy końcu śmierć bohatera, tak był przenikniony swoją rolą, iż deklamując w niektórych miejscach od szlochania mówić nie mógł, i z teatru wyszść musiał. Wkrótce potem wyjechał Talma do swego oycy; z kilku przyjaciółmi wystawiał w Londynie francuzkie reprezentacye, miewał wielu widzów, i zwrócił na siebie uwagę do tego stopnia, iż Lord *Harcourt* i inni panowie oycy wzywali, aby syna do teatru przeznaczył. Ojciec nie był temu przeciwny. Tym czasem młody Talma wrócić musiał do *Paryża* dla stosunków familijnych. Tu wkrótce poświęcił się cały teatrowi. Wystąpił najpierw w roli *Seida* (w *Mahomecie Woltera*) dnia 27 listopada 1787 i podobał się powszechnie. Od tego czasu starał się o obcowanie z uczonymi, malarzami, rzeźbiarzami i sposobił się prawie powtórnie na prawdziwego artystę. Poznawał pomniki sztuki, zatapiał się w rękopismach, i zastawszy ubiory teatralne w stanie barbarzyńskim, zrobił w nich zupełną reformę. Inném jego u-

siłowaniem było nabycie głosu, odpowiedniego naturze bohaterów, których wystawiał. Dostąpił téy sztuki, dopiero po 30letniém natężeniu i to może przyspieszyło zgon jego. Wkrótce doszedł *Talma* do rzędu pierwszych aktorów francuzkich w rolach tragicznych bohaterów. Obdarzony szczęśliwą postawą, piękną i szlachetną twarzą, okiem pełnem ognia i wyrazu, umysłem mogącym się zwąjenialnym, dokazał tego po długoletniem usiłowaniu, że się niemal przeistoczył w historycznych ludzi, których na scenie okazywał. Nie, *Talma* nie naśladował swoich bohaterów, sam był *Orestem*, *Joadem*, *Brutusem*, *Neronem*, *Manliuszem*, *Nikomedesem*, *Augustem*, *Hamletem*, *Władysławem*, *Wandomem*, *Edypem*, *Syllą* i *Karolem VI*. W dziele swoim o Niemczech nazywa go *Pani Stael* wzorem śmiałości i miary, naturalności i godności. Jego postawa przypomina piękne starożytności pomniki, jego wzrok był wzorem dla malarzy, jego głos unosił z sobą serca; tonem i mimiką utwarzał niejako powtórnie poezyą. — *Talma* żył ciągle z najsławniejszymi ludźmi. *Mirabeau* był jego przyjacielem; w pierwszych latach rewolucyi, sprzedał dom swój *Napoleonowi*; w tymto domu przygotował *Bonaparte* wypadki, jakie d. 18 *Brumaire* nastąpiły. Teraz mieszka w nim *Jenerał Bertrand*. *Talma* bywał u *Napoleona* w *S. Cloud*. Pisał z gustem i wytwornie, w obcowaniu był łagodny i przyjemny. Roku 1819 zapadł na chorobę nerwową, ale i w niej korzystał z czasu. W ciągłym będąc wzruszeniu, uważał, że role jego, były dla niego niejako zamocne. Musiał raczej wstrzymywać, niż obudzać gwałtowność swoich uczuć. Ile razy jaką czułą wystawiał scenę, tyle razy sam płakać musiał. Przed ostatnią jego chorobą była właśnie epoka, w której jego zdolności zupełnie się rozwinęły. Tę uwagę uczynił jeden z najsławniejszych lekarzy paryzkich, i nikt nad samego *Talmę*, nie uczuł lepiej jey trafności. Znaleziono po otwarciu jego ciała grubą kışkę zrosniętą. Zwłoki jego nabalsamowano. Teatr komedyi francuzkiej zamknięty będzie, dopóki go niepochoją. Zbierają już składki na wystawienie mu pomnika.

Pogrzeb tego sławnego aktora odbył się dnia 21 rano o godzinie 9, w porządku następującym: Naprzód postępował karawan otoczony członkami familii, przyjaciółmi zmarłego, i aktorami komedyi francuzkiéy; dalej postępowali uczeni, którzy mieli mówić nad grobem, i *Kommissarz Królewski* wzmiankowanego wyżej teatru, *executor testamentu*, *notaryusze*, *lekarze* i *chirurgowie*, *artyści* znakomitsi z teatrów królewskich, *przyjaciele* szczególni i *artyści* teatrów drugiego rzędu, *artyści*, *malarze*, *snycerze*, *kompozytorowie* i t. d. W końcu osoby przez bilety zaproszone, i osoby w powozach, którym wiek nie pozwalał, pieszo towarzyszyć pogrzebowi.

Paryż dnia 18 października.

(z Korrespondenta Hamburgskiego.)

Oboz ćwiczeń wojskowych pod *Lunewillem* nie przedzwy, jak 1 listopada, zostanie zwinieły.

Monitor zawiera długi artykuł względem mądrych starań, okazanych przez Rząd, w uznaniu Cesarstwa *Brezylijskiego* i przyjęciu bander meksykańskiej i *kolumbijskiej* do handlu francuzkiego.

P. Fr. Adam przybył tu z Anglii.

Wczora *Xiąże Bordeaux* udał się w towarzystwie swojego guwernera *Xięcia Riviere* do *Bagatelle*.

P. Husson, lekarz tutejszego szpitala *Hotel-Dieu*, udał się do *Gröningen*, celem robienia postarzeń na miejscu, nad panującą tam chorobą epidemiczną.

Były członek konwencyi, *Mehule*, umarł w *Genewie*.

— Dnia 21 —

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Przez rozkaz królewski, pięciofrankowa moneta, od d. 1 stycznia r. n. pod nowym stemplem

ma być bitą. Stepel zaś i macice dotąd służące, będą zniszczone. — Dwa inne rozkazy Królewskie zawierają ostateczne przyjęcie trzech zgromadzeń żeńskich zakonu Urszulek.

H I S Z P A N I J A.

Madryt d. 5 października.
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Zdaje się, iż jeszcze nie przywiedziono do skutku dawniejszych rozkazów P. Zambrano, tyczących się zwrotu broni i koni portugalskim kommissarzom. To pewna, że rada ministrów, niezgadza się w tej mierze z radą stanu; ministrowie zezwolili na zwrot koni i broni, a większość głosów w radzie stanu, przeciwnego była zdania z tego powodu, iż jakiegobądź wydanie rzeczy zbiegłych, byłoby milczącym uznaniem nowego rządu Portugalskiego. Zapomniała rada stanu, że formalne odmówienie żądanego zwrotu, jest prawie to samo, co wydanie wojny. Spór ten sam Król rozstrzygnie.

W zastosowaniu amnestyi, udzieloney portugalczykom przez Cesarza Don Pedro, zachodziły niejaki trudności. Z tego powodu postanowiła Rejentka, iż amnestya rozciągać się ma do wszystkich, którzy jeszcze nie są osądzeni.

Zbiegowie portugalscy w Hiszpanii znajdują się w wielkiej nędzy; odebrano im broń dostają tylko chleb i są pod dozorem; zachodzi bowiem obawa, aby się do Portugalii nie wrócili.

— Dnia 9. —

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Król Jmć lubo wyzdrowiał z ostatniego swojego zapadnięcia na podagrę, cierpi wszelako zawsze, a jego lekarz *Castello*, równie jak cała familija Królewska, ze strapieniem postrzegają, iż Monarcha ten, nie dawno mało sypiając i z trudnością usnąć mogąc, od miesiąca często usypia i przez całe się nocy nie przebudza.

Kadyx d. 19 września.
(Journal de St. Petersbourg.)

Podług ostatnich listów, otrzymanych tu z Meksyku, zdaje się, iż spekulacye anglików względem kopalni tego kraju nie naysympatyczniej wzięły obrót dla przedsiębiorców; z drugiej strony kupcy tego narodu zgromadzili w Meksyku ogromną ilość towarów; ponajmowali oni wielkie domy które przemienili w magazyny, lecz w krótcie musieli je pozamykać, wciągnawszy do swego upadku wiele znakomitych w kraju osób.

W jednym artykule *Dziennika obu światów*, który dziś wyszedł, P. *Cancelada* rozwodzi się nad tem z wielkimi szczegółami. Zaczyna naprzód od wystawienia dobrodzieystw czynionych przez Anglików w ciągu r. 1811, 1812 i 1813, dobrodzieystw, które, podług doniesień wspierających do przypuszczenia, wynoszą 42,029,040 piastrow bitych. Wszyscy ci, powiada on, którzy nie byli w Ameryce i nie przypatrzyli się zbliska robotom w kopalniach, nie wątpili, iż Angliacy bieglejsi od hiszpanów w sztuce mechaniki, wydobędą dwa razy tyle złota i srebra, a ztąd, że nigdy nie opuszczą tego kraju, przynoszącego im corocznie po kilkadziesiąt milionów piastrow bitych. Chęć zysku dała powód do zawiązania się kompanij górniczych w Londynie, gdzie się ubiegano o pierwszeństwo w należeniu do akcyy. Przedsiębiorcy kopalni zwiedzili wszystkie w nowy Hiszpanii. Zastosowywali tam swe maszyny, podejmując kopalnie z obawą raczej jak z roztrpnością: krajowej na tem znający się byli użyci; lecz fundusze na te przedsięwzięcia przeznaczone prędko się wyczerpały; straty stały się wielkie, bez nadziei nawet ich powetowania. Dziś nie więcej biją w Meksyku przez rok, jak 27 milionów piastrow, podobnie jak i wprzódy. Ostatecznym więc wypadkiem była strata 40 millionów piastrow i mnóstwo bankructw w Anglii.

W czerwcu zeszłym, pożyczki zaciągnięne

w Anglii na rachunek nowych rzeczypospolitych amerykańskich, wynosiły już:

dla Buenos - Ayres	4,320,000	piastr. bit.
— Chili	1,620,000	— — —
— Kolumbii	18,151,875	— — —
— Meksyku	9,360,000	— — —
— Peru	4,341,250	— — —
Ogółem	37,793,125	p. b.

S Z W E C Y A.

Sztokholm d. 10 października.
(Journal de St. Petersbourg.)

Przyczyna wielkich pożarów, które pustoszyły lasy w okolicach stolicy, jest już wiadomą. Małżonka kapitana *Reichenbacha*, właściciela majątku *Sagtorp*, zaleciła podczas niebytności męża, wypalić krzaki i zarośla, okrywające grunt przeznaczony do uprawy. Gdy to nieostrożnie wypełniano, ogień dostał się do lasów przyległych i tak się rozniecił, iż zagrażał nawet stolicy. Porucznik *Pettersens*, właściciel *Estavihu*, rozpoczął process o uzyskanie szkod poniesionych na kapitanie *Reichenbachu* i jego małżonce, którzy skazani zostali na zapłacenie mu 21,290 ryksdalerów, i na wrócenie skarbowi kosztów, na które był narazony, przez wysyłanie tam wojska i jego utrzymywanie, dla ugaszania pożaru. Majątki Panów *Reichenbachów* w sekwestr zabrane zostały, aż do zupełnego opłacenia.

T U R C Y A.

Smirna dnia 15 września.
(z Gazety Pruskiej Stanu.)

D. 8 b. m. widziano przyprawowanego do *Negreponu* oficera, który będąc adjutantem przy półkowniku *Fabvier*, w czasie oblężenia Aten poymany został.

— Wysły d. 22 lipca z *Marsylii* bryg, *Młoda Emilija*, przybył d. 4 sierpnia z żywnością, amunicją i 40 oficerami do półwyspu *Methany*.

— D. 16 sierpnia znajdowało się w porcie alexandryjskim 48 okrętów wojennych, należących do wielkiej z niewymowną czynnością przygotowującej się wyprawy. Obozujący pod Alexandryą arabowie, odbywają co rana z zadziwiającą dokładnością, obroty wojskowe.

P R U S S Y.

Berlin dnia 30 października.
(z Monitora Warszawskiego.)

Dnia 21 października, professor *Boeckh* złożył w senacie akademickim rektorstwo profesorowi *Lichtenstein*. Zwyczajna uroczystość przy zmianie rektora, dla trafunkowej przeszkody odbyć byż nie mogła.

W uptynionym roku szkolnym, czterech profesorów nadzwyczajnych posunięto na profesorów stałych: prócz tego mianowano pięciu nowych profesorów nadzwyczajnych; sześciu zaś doktorów objęto miejsce privat-docentów. Stopień doktora w teologii uzyskał jeden, a licencyatów dwóch, w prawie jeden, w medycynie 125, w filozofii 15 i jeden magister.

Immatrikulowanych było w ciągu tego roku 854, z których 209 na wydział teologiczny, 393 na prawny, 151 na lekarski, 121 na filozoficzny uczęszczało. Ogólna liczba uczęszczających do uniwersytetu uczniów w zimowym półroczu wynosiła 1,642, w letniem zaś 1,602, z których należało do wydziału teologicznego 466, do prawnego 602, do lekarskiego 346, do filozoficznego 188.

Uczniowie odznaczali się pilnością, godną pochwały i przyzwolittem sprawowaniem się. Jeden tylko był relegowanym, trzem zaś dano *consilium abeundi*.

Wszystkie zakłady królewskiego uniwersytetu, z łaski dostojnego założyciela swego, ciągle wzrastają, tak, iż ze wszystkimi podobnemi w kraju i za granicą idź w porównanie mogą.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 29 Października r. s. 1826 Roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc

1 Urodzonemu Franciszkowi Perkowskiemu z dokładem Urzędu lub Rangi, niewłaściwie do successyi po Paulinie Perkowskiej, z powodu tylko jednostayności nazwiska, przypytującemu się, Pozew w miejscu exekucyi, po dwóch Dekretach niestannych, przed Sądem Ziemskim Powiatu Wilenskiego na Kadencyą terazniejszą S. Michalską i po niej następną; z powodstwa Urodzonych Antoniego Pawła, i Jana Piotra, dwomiennych braci, Perkowskich obywateli Kraju Królestwa Polskiego; w Województwie Augustowskim w Powiecie Seynenskim zamieszkałych, przy odwołaniu się do dowodów w Opiece Dworżańskiej Powiatu Wilenskiego, na Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim 2go Departamentu i w Ziemstwie Wilenskim składanych, rezolucyow w tej mierze nastających, oraz Dekretow zapadłych, a mianowicie do żalob uprzednich, wynosi się w Prośbach następnich: o nakazanie warowania activitatem loci standi na wypadłe w dniu 10 maja, i 18 października roku terazniejszego Komdemnaty, przyjęcia i utwierdzenia pokładających się ze strony żalujących dowodów, nakazanie obżałowanemu Franciszkowi Perkowskiemu, iżby albo cofnął i zniekzemnił przyslaną do Opieki Dworżańskiej Wilenskiej pod dniem 25 września 1824 roku prośbę, lub jeśli się podoba uprojektowany zamiar w zagarnieniu obcej doli popierać, próbował prawnymi dowodami własnego pochodzenia, i krewiństwa z oycem zmarłej Pauliny Perkowskiej o komportacyą wszelkich papierow, korrespondencyow i dalszych dowodow, fundusz pozostały wyswiecić zdolnych, tak na obżałowanym Franciszku Perkowskiem, jako też na Administracyi nad pozostałemi funduszami po Paulinie Perkowskiej existującej. O reprodukcyą inventacyi Urzędowej, o uchylenie wszelkich zarzutow strony przeciwney; a mocą dowodow, i pewności najbliższego żalch krewiństwa ze zmarłą Pauliną Perkowską, jako braciom stryjeczno-rodzonym przyznania wszystkiey po niej pozostałości, tak w ruchomym majątku, w sprzętach rozmaitych, jako też kamienicy pod N. 349 przy Żmudzkiej ulicy w Mieście Wilnie położoney, o dozwole nie tego wszystkiego zajęcia w dziedziczne władanie, i jako niekwestyonowaną własnością podług praw krajowych rządzenia. Na obżał. zaś Franciszku Perkowskiem, za koszta prawne i winy niestanne, z wolnym poszukiwaniem z całego jego funduszu przez extenuacyą, rub. ass. 1,000 zasądzenia; za to zaś że nie będąc żadnym krewnym Pauliny Perkowskiej, z powodu tylko jednostayności nazwiska, poważyl się żądać wydania dla siebie obcego funduszu, a tym samym znieżyć istotnym successorom takowego zajęcia, winami z prawa wypadającemu ukarać lub odesławszy rzecz w tém względzie do porządku śledztwiecnego, przez pośrednictwo Ziemskiej Policji potrzebować do stawienia samey osoby; bliższości do dowodu i odwołu uznania, oraz o to, co przy sprawie proszonem będzie. S. M. Z.

Roku 1826 miesiąca października 25 dnia. Woźny niżej podpisany świadczę iż z tego pozwu kopią zgodną na herbowym czystym papie-

rze pisaną, w sprawie WW. JJPanow Antoniego Pawła i Jana Piotra dwomiennych braci rodzonych Perkowskich obywateli Kraju Polskiego. W. Franciszkowi Perkowskiemu, z dokładem Urzędu lub Rangi, w miejscu exekucyi przed Sądem Ziemskim Powiatu Wilenskiego na Kadencyą terazniejszą S. Michalską i po niej następną, jako niemającemu w gubernii tuteyszej żadney osiadłości do drzwi Sądowch przybiłem, i dla publiczney wiadomości, sam niniejszy Autentyk do Gazety Kuryera Litewskiego podałem. Dat jako wyżej. Julian Pogorzelski Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1826 mca oktobra 25 dnia. Przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileń. obecnie stanąwszy Woźny wyżej wyrażony relacyą tego pozwu urzędowie zeznał. Przyjąłem i że jest w Aktach świadczę Jan Pawłowicz Regent Grodu Wileńskiego.

Dozwala się takowy pozew w Kuryerze Litewskim drukować. Dnia 26 października 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. General Majorowi i Kawalerowi Nikołajowi, Floty Kapitanowi Leytenantowi Nikonorowi Andrzeja dzieciom, Arhamakowym, Półkownikowey Annie Grzegorzównie Plautiney, córkom s. p. aktualnego Rądey Stanu Siemiona Aszytkowa, wdowie General Majorowey Katarzynie Kisielewoy, też Annie, Natalii i Kleopatrze Aszytkowym w panięństwie zostającym w assystencyi właściwey; Gwardyi Kapitanowey Annie Akamowey żonie Jakowlęwego, Natalii Grzegorzównie Budakownie i Rottm. Hłufire Iwanownie Matwiejowey, successorom zeszedłego General Leitnanta i Kawalera Piotra Bordakowego, Kapitanowey Dziaczenkowey, Turczanowskiej, Leontowiczowey, Popowskiej, i dalszym successorom Iwana Mayborody, Stanisławowi Wysockiemu b. i Józefowi terazniejszymu Podśędkiem Ziem Wiley., Leonowi Osztorpowi Miń. Guberskiemu Marszałkowi i Kawalerowi, Ludowice z Iwanowskich Iwanowskiej Szambellanowey, z Piszczallow Goniprowskiej Kapitanowey Mohylew., Wincentemu Saplicy, Butkiewiczowey, Franciszkowi Gzowskiemu, Józefowi Borowskiemu, Józefowi Kleczkowskiemu, Iwanowi Alexandrowiczowi Nabakowemu Generalowi woysk Ros., Maryannie z Wołodzków Komarowey matce, Antoninie z Komarow Łapiney córce, i Hipolitowi Wołodzce successorom s. p. Felixa Wołodzki; successorow s. p. Felicyanny z Szczytów Święcickiej; Fiedorowi Andrzejowiczowi fon Dynhsztet, Dmitrowi Matwiejowiczowi Norbuchi nu i Czernowemu Tytularnym Sowiet, successorom s. p. Serwacego Bernowicza Prezydenta, Jerzemu Niepokoyczyckiemu b. Podkom. Bobr., Star. Chaimowi Ariowiczowi mieszkańcowi Witeb., Kazimierzowi Janowskiemu b. Aas. Borys., Janowi Orzechowskiemu wcznemu tegoż Pttu, Hirszowi Zelmanowiczowi Liwshycowi kupcowi Białynickiemu, Władysławowi Sędziemu Gen., Gasprowi i Robertowi Pruszanowskiemu, Józefowi Kapitanowi Ziem. Ihumen., Stanisławowi Sędzie-

mu Grań. i dalszym braciom Czarnowskim; Ignacemu i Józefowi Bulhakom successorom zeszyłych Marszałka i Majora Bulhakow, Michałowi Podkomor. i Gasprowi Prezyd. Ptu Bobruy. Kiełczewskim, Janowi Kapitanowi woysk Ross. i Józefatowi Guber. Sekretarzowi Snitkom; Soltanowi dziedzicowi młści Rodziejewa w powiecie Bielickim, Janowi i Antoniemu Zukowskim aktorom Malewicz w Powiecie Rohaczewskim; Abramowiczowi Ass Bobr., Melchiorowi Wańkowiczowi b. Prezyd., Józefowi Jozefatowiczowi Sędziemu, i successorom s. p. Kołokołowego, Urzędnikom Sądu Gł. Mińskiego zgo Departamentu, Alexandrowi Herwantowi Chor. Mozyrskiemu, Janowi Snitce Kaznaczejowi Miń. i Kawalerowi, Janowi Wiszniakowemu Kollegskiemu Sowiet. i Kawalerowi, Michałowi Mineyce, Lewinowi Koenigsbergowi Obywatelowi Wileń, Dawidowi Percowiczowi Klacze też Obywatelowi Wileń, Benjaminowi Heszelowiczowi, Chai, Rywie i Elli successorom Heszela Jankielowicza Jerdberga, tudzież ich opiekunom Izraelowi Leyzerowiczowi Ginzbergowi, i Aronowi Giecolowiczowi; Tadeuszowi Wołodzce, Hercowi i Libie Isserowiczom Issersonom, Józefowi Święcickiemu Prezyd. Bor., Szmuyłowi Ariowiczowi Uciechowskiemu, Justynowi Jozefowiczowi, Zuromskiemu, Przygodzkiemu, Mosiewiczowi W., oraz dalszym różnego tytułu wierzycielom i pretensorom do funduszu s. p. Józefa Harasimowicza uścielającym dopominki, nie mniej do massy kredalney dłużnikom pozw edyktalny, przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Jozefowie w powiecie Borysow. leżący, dla ostatecznego rozbioru w dniu 15 gbra idącego roku zebrać się mający, z instancyi Ur. Wincentego Jabłońskiego jako wierzyciela zeszyłego Harasimowicza i stopień onego wyobrażającego, przy odwołaniu się do processow w różnych juryzdykcyach intentowanych, dekretów, kwitacyów, obligow, kwitów i dalszych dowodów, jakie do poszczególnych kategoryów z pretensorami, wierzycielami i debitorami złożonemi przed Sądem Exdywizor. zostaną; do dekretu Sądu Exdywizor. w pierwszym zjeździe zapadłego szczególnie oto: Sąd Główny Miński na mocy Senackiego Ogólnego Zebrania Ukazu, w r. 1825 juli 20 za N. 3,605 nastalego, uznając taxę i exdywizyą funduszow s. p. Harasimowicza, z majątku leżącego i summ gotowych massującego się, między warunkami w dekrecie remissyynym skreślonemi, zastrzegł pryncypalnie, aby Sąd Exdywizor. zgromadził massę majątku konkursowego; obliczył Administratorow z ich rządów; wskazał natychże administratorach odkryć się mającą na ich zaległość przez akta właściwe; uwolnił od niesłusznych pretensyow kredalny fundusz, i na powiększenie onego wskazał na debitorach pozwanych lub przez Gazety zaawizowanych za dekretami i inskrypcyami summy z procentami, aby gdzie należy o zgromadzenie i złączenie w jedno funduszu posłał komunikacyą, w rekognoskowaniu pretensyow zachował prawo, walor tranzaktów oznaczające, słowem, aby wszelkie zachodzące stosunki między massą kredalną a pretensorami rozstrzygnął. Na fundamencie jakowey remissy Sąd Exdywizor. w miesiącu maju zjechawszy, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą ułatwił; komportacyą na dzień 9 7bra do Kancellaryi Ziemskiej Mińskiej pod upadkiem pretensorstwa złożyć zalecił, i termin ony sześciotygodniowy, a

powtórny zjazd na dzień 15 gbra idącego roku zakreślił; obżalnym niżej wyszczególnionym statucyą utrzymujących się włościan i włościanek nakazał, i w tymże czasie ostatecznie rozstrzygnąć ogólne konkursowe dzieło zadeklarowawszy, przez Gazetę Moskiewską, Petersburską i Wileńską do stannosci pod upadkiem rzeczy wszystkich interesowanych osob wezwał. Przed jakowy Sąd przychodząc zalczy po uzyskanie lokaty za swą należność dekretom oczywistym Ziemstwa Mińskiego zrealizowaną, gdy z pozostałych po zeyściu Harasimowicza tranzaktow nabiera informacyi, że większa część ogłaszających siebie za pretensorów do konkursowego majątku, mają proste karty, podług Ukazów 1797 xbra 18, 1812 febr. 16, 1821 xbra 5 i 1826 Naywyżey potwierdzonych, tudzież kon. 1775 r. i Ukazu Ogólnego Zebrania exdywizyą determinującego za żaden dowod u prawa przyjmować się nie mogące, ale bez wzięcia nawet na one pieniędzy powydawane, niektorzy zaś, za zadeklarowaną pomoc w interessach pobrali pod cudzym imieniem obligi, a wrzeczy samey dla obligodawcy nie uczynili korzyści, owszem zaniedbali starania, zatem dopominać się żadney za onemi summy, ni też lokaty nie mają i słuszności. Obżalny Borowski utrzymuje do zwrotu należne obligi kondyktowe, mając tylko prawo za jednym skrypitem już dekretom utwierdzonym, pozyskać satysfakcyą; bardziej zaś na tymże dekrecie upadkowi oddane. Obżalni Gzowski, Butkiewiczowa, Szambelanowa Iwanowska, w stopniu Felcyanny Święcickiey jej successorowie, i dalsze osoby, zawodne na swych dłużnikach przekazawszy Harasimowiczowi należności, pobraly obligi; zatem winne są podług własnego zgodzenia się intentowanych processow powrócić do pierwszego stopnia, a przyjęciem na powrót narzuconych przelewow, uwolnić kredalny fundusz od swych napasnych dopominków, wzięte zaś na konto tychże przelewow summy, z wypadającemi procentami wnieść do massy kredalney; obżalni byli nad majątkiem Harasimowicza opiekunowie, obowiązani są zdać ze swych zarządow rachunek, i co się z aktow do wynadgodzenia bydź się przeświadczy, wnieść do teyże massy. Jako zaś obżalny Horwat Chor. Mozyr. za swój majątek zdał w rekruty pod imieniem swego poddanego włościanina z majątku Harasimowicza na imie Karpa Iwanowego, a obżalni Jerzy Niepokoyczycki, za dekretami 1814 junii 2 rubli siebr. 124 kop. 11½, Tadeusz Wołodzko Szamb 1814 febr. 19 rub. siebr. 80, successorowie Serwacego Bernowicza Prezyd. czyli wlewkodawcy, Hero i Liba Isserowiczowie Issersonowie Obywatele Wileńscy za dekretom 1816 r. junii 1 d. czer. zł. 734 zł. 9, Józef Święcicki za dekretom przeszło 8,000 rub. sr., Szmuyło Ariowicz Uciechowski za dekretom 1818 januar. 8 rub. assyg. 2591 kop. 10 i srebrem r. 20, Justyn Jozefowicz za dekretom do 200 rub. siebr., Józef i Delicya Jozefowiczowie za dwuma inskrypcyami i dekretom czer. zł. 894 zł. 6, Józef Wysocki za obligiem rub. sr. 80, successorowie Iwana Mayberody w skutek Ukazu Ogólnego Zebrania Naywyżey utwierdzonego przeszło rubli ass. 21,000, Hirsz Zelmanowicz Lwyszyc kupiec Białynicki czer zł. 300, tudzież dalsi dłużnicy niniejszym edyktalnym pozwem zajęci, winni będąc za inskrypcyami i dekretami znaczne summy, onych do tychczas nieopłaci i placić nie zyczą. Obżalni Komaro-

wa i Lappowie, tudzież Hipolit Wołodzko, z funduszu po swym bracie Felixie Wołodzoe zaspokoić obżalnych Melchiora Wańkowieza Prezyd., successorów Kołokołowego Sowiet. i Józefa Józefowicza Sztadskiego Sowiet. byłych Urzędników Miń. Główn. Sądu 2go Depart. i ciż Urzędnicy obrócić się do tegoż funduszu są obowiązani; nadto obżalny Liwyszyc będąc dłużnym czer. zł. 500 do massy, przyswiadczyć niesłuszny dopominek Kommissyi prowiant. o sumnę 4,000 rubli srebr. za wexlem Barklay de Tollem wydanemi stosującą się w zupełności wyrokiem puszczony pokwitowanemi, i do zwrótu podług assekuracji należnemi jest obowiązany. Obżalni Pruszanowscy, Pokroszyńscy, Kielczewscy, Bułhak Marszałek, Abramowicz, Zukowscy, Przygodzki, Snitkowie i Czarnowscy, za utrzymywanych i dotąd utrzymujących się włościan winni są wynagrodzić opłacone podatki z penami, jakie z racyi ich wyjęcia a utrzymywania przez obżalnych konkursowy obarczają majątek, i nadto zanonifikować ze straty z tego względu w majątku dopełnione, a włościanki za mąż za swych powydawanych poddanych z mężami i dziećmi, jak zadeterminował Ukaz, także do massy kredalney extradować i dla zdjęcia egzaminu na dzień 15 gbra idącego roku do majątku Józefowa dostawić, za czas utrzymywania niewolnego prawami zaś wzbronionego włościan, za dni robocze i podatki za każdą duszę, co przez akta udowodnionym zostanie, zanonifikować. Obżalni Snitko Kaznaczezy i Sowietnik Wiszniakow, nabywszy 12 dusz po Stawireju przy majątku Józefowie zapisane, gdy dotąd na swe imie skazek nie przenieśli, ani też opłacają podatkow, Remanent przeto od r. 1816 daty rewizyi do daty odłączenia na tychże duszach policzający się, na ich wespół z penami obrócić i od leżącego się remanentu majątek konkursowy uwolnić, a opłacone za też duszy podatki, na tychże nabywcach wskazać, gdy doradza słuszność i prawo, do tego gdy obżal. Mineyka wzięwszy od zeszłego Harasimowicza na dochodzenie puszczy Dubnickiej plenipotencyą, i pozyskawszy należną Harasimowiczowi schedę przy sobie zatrzymał, przez co stał się winnym za oną podług dekretowey taxy do wynagrodzenia zarazem z wydatkiem processowym. Naostatek gdy Lewin Koenigsberg jako aktor i Dawid Percowicz Klaczka plenipotent obywatele Wilenscy za obligiem 1816 februar. i z terminem opłaty 1817 r. febr. 15 rub. sr. 300; pomimo wiedziony w Magistracie Wilens. i Sąd. Głównym Wremien. proceder, racją zeyścia Harasimowicza zawieszony, nie tylko zeszłemu Harasimowiczowi nie opłacili, lecz nadto ze star. Beniaminem Heszelowiczem, Chają, Riwą i Ellą successorami Heszela Jankielowicza Jerdberga i ich opiekunami Izraelem Leyzerowiczem Ginzbergiem i Aronem Giecolewiczem zmównie idąc, zaniężyliście napastnym processem w Magistracie Wilen. i we Wremien. Departamencie wiedzionym należność, a tak gdy ze wszystkiemi obżalnymi Debitorami do massy, i pretensorami do oneyże, w jedrym Exdyw. Sądzie zadeterminowaną jest rozprawa, żalcy przeto w stopniu własnym jako kredytor i w stopniu zeszłego Harasimowicza przychodząc, zakłada następne prośby dowodow ze strony żalco złożyć się mających, tak we względzie urzetelnienia do konkursowey massy dopominku, jako też w obronie teyże massy posługujących utwierdzenia,

a przez obżalnych na uszczerbek i umnieyszenie oney przedstawić się jako też urażen przynieść się mogących usunienia i w uwagę nieprzyjęcia, znikozemnienia pretensyow za tranzaktami i inskrypcyami nieformalnemi, tak podług prawa Statutu i Konstytucyów, jako też Ukazow przyymować się za dowod u Sądu niemogącemi i od onych funduszu konkursowego uwolnienia, wskazania na debitorach summ z procentami i expensami należnych, do massy kredalney dołączenia i na kredytorow przed wszystkim rozdzielania, również wskazania na rzecz massy summ za utrzymywanie włościan i straty w majątku z tego źródła, aktow udeterminowanych wyexpediowania, swiadkow i interrogatoryow od żalco przyjęcia, taxy rzetelney podług złożyć się mających cen na ziemię lasy i wszelkie artykuły postanowienia, do juramentu kategorycznie podać się mającego dopuszczenia, zaskutecznienia oraz tego, o co przy poszczególnych kategorjach proszonym będzie, a przewodnictwem remissy na niestawających kredytorow i pretensorow ze swemi dopominkami amissy zapisania, i we wszystkim dekretu remissyynego uzupełnienia.

Roku 1826 mca septembra. Woźny niżej podpisany zeznaję, iż tego autentycznego pozwu przed Sąd Taxatorsko-exdywizorski w majątności Józefowie odbywać się mający z powództwa W. Wincentego Jabłonskiego kopie zgodne. 1szą JW. Ignacemu Bułhakowi Marszał. Pttu Bobróys. i Kawal., 2gą Jerzemu Niepokoyczyckiemu b. Podkom., 3cią W. Władysławowi Pruszanowskiemu, 4tą W. Robertowi Pruszanowskiemu; 5tą W. Gasprowi Kielczewskiemu na dniu 11, 6tą W. Stanisławowi Czarnowskiemu Sędziemu Gran. Ihumen., 7mą JW. Melchiorowi Wańkowiezowi b. Prez. Sądu Głgo Mingo 2go Depart. na dniu 13, 8mą Janowi Orzechowskiemu Woźnemu Borysow. na dniu 23, 9tą JW. Jenerał Majorowi i Kawalerowi Nikolajowi, floty Kapitanowi Leyt. Nikonorowi dzieciom Andrzeja, Arhamakowym Pułkownikow Annie Grzegorzównie Płautiney, córkom s p. aktualnego Radcy Stanu Siemiona Aszytkowa, wdowie Gener. Majorowey Katarzynie Kisielowey, Annie Natalii i Kleopatrze Aszytkównom, gwardyi Kapitanowey Annie Akamowey żonie Jakowlowego; Natalii Grzegorzównie Bardokównie i Rotm. Hłafire Iwanównie Matwiejowey, successorom Piotra Bardokowego Generał Leytn., Kapitanowey Diaczenkowey, Turczanowskiej, Leontowiczowey, Popowskiej i dalszym sucoessorom Iwana Woyborody, Piszczallow, Goniprowskiej, Butkiewiczowey, Józefowi Borowskiemu, Józefowi Klaczkowskiemu, Iwanowi Alexandrowiczowi Nabakowemu Gener. W. Ross., Fiedorowi Andrzejowiczowi fon Dynksztet, Dmitrewu Matwiejowiczowi, Nelbuckinu, Czernowemu Tytul. Sowiet., Chaimowi Ariowiczowi mieszkańcowi Witebsk., Hirszowi Zelmanowiczowi Liwyszycowi, Janowi i Antoniemu Zukowskim successorom Sowiet. Kołokołowego; Michałowi Mineyce, Lewinowi Koenigsbergowi, Dawidowi Percowiczowi Klaczce, Benjaminowi Heszelowiczowi, Chaj, Rywie, i Elli successorom Heszela Jerdberga, tudzież ich opiekunom Izraelowi Leyzerowiczowi Ginzbergowi; Hercowi i Libie Isserowiczom Isersonom mieszkańcom Wilen., Samuylowi Ariowiczowi Uciechowskiemu, Zuromskiemu, Przygodzkiemu, Mosiewiczowi, Tadeuszowi Wołodzce na dniu 24 tegoż mca jako niemającym w tey gubernii

osiadłości do drzwi Sądu Ziemskiego Minskiego przybiłem, pierwsze zaś ośm kopijow oczywiście w ręce w mieście Mińsku popodawałem.

Alexander Lodnicki Ziem. Ptu Min. Woźny.

Roku 1826 meca septembra 24 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskim Powiatu Minskiego stanawszy osobiscie JP. Woźny wyżej wyrażony, takową rellacją podanego pozwu zeznał i to swe zeznanie w protokule aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał. Przyjąłem, i że jest w księgach świadozę.

Leonard Bartoszewicz Ziem. Ptu Min. Reg.

Dozwala się drukować Wilno 25 października 1826 roku Cenzor S. Zukowski.

2. Oświadczenie niżej podpisanego Jana Walentynowicza b. Sędziego Granicznego ptu Telszewskiego w okoliczności takiej: nie mając oświadczenia w prawnym stadle z Johanną z domu Gielwanowskich potomstwa, zwrócił był usilność, ku obdarzeniu następstwem na mienie jakiego mu Opatrzność przez pracę dozwoliła, braterskiego syna JPana Jerzego Marciniowicza Walentynowicza. Takową usilność zaczął od edukacyi własnym nakładem, w szkołach powiatowych, później przez rok w Uniwersytecie Wileńskim, poczem awansował na aplikacją w śledztwiennym i kryminalnym porządku do prawa, w której postąpił młodzian tyle, iż sprawował czynny obowiązek vice Regenta w Sądzie Głównym Wileńskim Igo Departamentu; między pełnieniem jakiego obowiązku, nayprzywiązawsza żona oświadczenia, wyżej poimianowana Johanna Walentynowiczowa, współniczka wszelkiego zbiorowego majątku, podziałem dobrą nadzieją, w następnej mężowskim, zapisała JPanu Jerzemu Walentynowiczowi vice Regentowi testamentem 1go marca 1824 roku sprawionym, po jej śmierci, do akt Grodzkich i Ziemskich powiatu Telsz. wniesionym, połowę folwarku Jutkayc, w tymże powiecie leżącego, za upływem dożywoicia samego oświadczenia, i za opłatą nad weyściem we władarstwo, rodzinie testatorki 1250 rubli srebr. i 30 rubli assygn. w co wchodzi legacja, dla Xieży Bernardynów telszewskich, oraz dobroczynna ofiara. Przez taki zapis, stanawszy na szczeblu przyszłego obywatelstwa, w miejscu starania, o odpowiednie tey prorogatywie prowadzenia się, zruynował JPan Jerzy Walentynowicz w sobie dobre obyozaje, a oddał się złym do tyła, że nad dostatnią służbową gażę, i ciągle od stryja, czyniącego to oświadczenie, wsparcia za prośbami, wszystko, co miał koło siebie, zmarnotrawił, bezczynności oddał się, tak dalece, iż zmusił Departament, do wydalenia ze służby kancelaryiney. Dopiero będąc tułaczem, w niewiadomych stronach, musi się utrzymywać (ile domysł radzi) zasięganiem kredytów, na konto następującego po stryju, i stryjence spadku. Wozem aby się nikt niezawodził, i wrażeń zmnazających takowy spadek nieprzyymował za prawdziwe, niniejszém publiczném oświadczeniem daję wiedzieć, że na majątek mój własny, zbiorowy, successorem JP. Jerzego Walentynowicza synowca, jako zawodzącego nadzieje moje, mieć nie chcę, i nie naznaczę, a do posiadania połowy folwarku Jutkayc, bez ruchomości przez żonę moją zapisaney, ocenionej 3000 talr. holendr. albo 4000 rubli srebr. wedle warunku samego testamentowego zapisu, weyśdź po zgonie moim niezdoła, aż za opłatą wyżej puszczególnieney ilości 1,250 rubli srebr. i 30 ru-

bli assygn., oraz poszliny skarbowey, na upewnienie którey, Ukazem Rządu Gubernialnego Wileń, pod dniem 6m maja 1825 roku włożone, i do wiadomości Senackiey weszłe, jest zaprzeczenie, po uspokojeniu których ciężarów, będzie miał ktokolwiek z następców oświadczenia, ważny, i pierwszy, przed innemi kredyty, do tey połowy Jutkayc, stosunek o powrót za pismami JPana Jerzego Walentynowicza, dawanych rożnoczasowie, przez oświadczenia stryja, pieniędzy, i artykułów, które zmassowane, z poprzedzającemi wartością połowy majątku Jutkayc dla JPana vice Regenta Walentynowicza zapisaną przejdą. Wdowód czego takowe oświadczenie, własnoręcznie podpisuję. Dat roku 1826 meca 8bra 22 dnia.

Jan Walentynowicz Sędzia b. Gran. ptu Telszewskiego.

Roku 1826 miesiąca oktobra 13 dnia na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY Mości Ziemskich powiatu Telszewskiego, stawając obecne JPan Romuald Mostowicz Adwokat w obecności samego czyniącego to świadczenie W. Jana Walentynowicza Sędziego, takowe oświadczenie do akt podał. Prezydent Ziem. Telsz. Jan Jankowski.

Aloizy Gadon Sędz. Ziem. Telszewski.

Antoni Sakowicz Ziemiński Telsz. Sędzia.

Jest w Aktach świadozę Ziemiński ptu Telsz. Regent Ignacy Dowkąt.

Dozwolono drukować. Wilno 25 października 1826 roku. Cenzor Symon Zukowski.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w dobrach JWW. Siellawów w Lepelskim powiecie, Witebskiej Gubernii położonych czynność sobie poruczoną exekwujący, w dniu 9 septembra terażniejszego roku, jako w terminie na zjazd ostateczny przeznaczonym, do majątności Pyszna zgromadzony po obwołaniu Sądow swych i ułatwieniu kwestyi wstępnych, wizją gruntów odbył, i po oprzysiężeniu przez aktorów masy wierności komportacyi, produktu debitorów przesłuchał, z powodu zaś niegotowości mpppy, zjazd ostateczny do dnia 29 grudnia terażniejszego 1826 roku odłożył, o czém interessowane do tego konkursu strony zawiadamiając; ażeby na przeznaczony termin, mający swe dopominki, ze wszelkimi rzecz usprawiedliwiającemi dowodami do tegoż Sądu jawiły się, wzywa; i że na niejawiących się Amissją rozciągnie ostrzeżga.

Francoiszek Kuściński Exdywizor.

Michał Wasilewski Exdywizor.

Stanisław Kublicki Exdywizor.

Zgodno z Protokulem Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego, świadozę tegoż Sądu Exdywizorskiego i Głównego Cyw. Departamentu Witebskiego, Rejent Wincenty Petryszcza.

5 W przeszłą sobotę t. j. dnia 16 t. m. października obłąkał się szpic piesek kosmaty szerści lisawey w połowie ostrzyżony, na wielkiej ulicy czyli Zamkowej; osoba, do którejby się on przyplątał, będzie łaskawa da o nim wiedzieć do kamienicy Pani Bartoszewiczowey na Skopuwce, a od właściciela tego pieska przyzwoiłą wdzięczność lub nagrodę odbierze.

3 Zawiadamia się, że są do zbycia drażki parokonne z fartuchami, ktoby one życzył kupić, raczy się zgłosić do domu W. Kruszewskiego na Zamkowej ulicy pod N. 145, gdzie utrzymującego Cukiernią o cenie dowiedzieć się można.

Wilno dnia 29 października v. s. Roku. 1826.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща сѣмъ объявляеца: что въ ономъ продаеца заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Александры Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Прaporщика Лазаря Медеръ, сосшолщее Вишебской Губерніи Суражскаго повѣща въ деревняхъ: Законовъ 43, Крошовъ 83, Медвѣдевъ 80, Сидорахъ 44, Климовъ 27, Нашишкѣ 23, Юрзовкѣ 21, Сишинѣ 18, Скенерахъ 20, Коверзахъ изъ 121 — 85, Ковалевоу 32, Будницѣ 38, Ярмаковоу 37, Подлянахъ 28, Ковалихъ 6, и Сишинскихъ Нивахъ 65, и того 650, мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежачею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего и назначены сроки шоргамъ сего года въ декабрь мѣсяць: первый 9, второй 14, и третій 16 числа, желающія купити имѣніе сѣ, могутъ являтца въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числъ въ присудшенное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условия.

Экспедишоръ Осмоловскій.

3 Rada Opiekuńcza S. Petersburska CESARSKIEGO Domu wychowania niniejszem ogłasza, iż w niej przedaje się oddany w ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowej Alexandry Urakiney, Podpułkownikowej Anny Weysowey i Praporczyka Łazarza Medera, położony w Witebskiej gubernii w Sarażskim powiecie we wsiach: Zakonowie 43, Krotowie 83, Miedwiediewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszce 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skerach 20, Kowierzach od 121 — 85, Kowalewey 32, Budnicy 38, Jarmakowey 37, Podlanach 28, Kowalichach 6 i Sitinskich-Niwach 65, w ogóle 650 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką do nich należącą ziemią, i ze wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego i naznaczono terminy do targow terażniejszego roku w decembrze: 1szy 9, 2gi 14, a 3ci 16; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej w naznaczonych terminach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz i warunki.

Секретаръ Осмоловскій.

2 Ошъ Минскаго Приказа Общественнаго Призрѣнія объявляеца, что по распоряженію его будущъ производитца въ Минской Казенной Палашѣ шорги сего 1826 года въ декабрь мѣсяць первый 13, второй 14, третій 15, и перешоржка 16 числа, на ошдачу въ подрядъ поспавки чрезъ весь 1827 годъ начиная съ 1 генваря шого года, для подвѣдомшвенныхъ сему Приказу двухъ больницъ въ Губернскомъ городѣ Минскѣ состоящихъ: одной по ошдѣленію для Военныхъ нижнихъ чиновъ въ Городскихъ казармахъ, и другой по ошдѣленію для разнаго званія немущихъ людей по Захарьевской улицѣ; всѣхъ матеріаловъ и припасовъ, какія шолько въ расходъ въ сихъ больницахъ употребляюща — что въ сихъ больницахъ примѣрно содержитца больныхъ: по ошдѣленію Военному при больницѣ въ казармахъ, нижнихъ чиновъ ошъ 110, до 150, а по ошдѣленію Гражданскому при больницѣ по Захарьевской улицѣ, разнаго званія людей ошъ 24, до 34, человекъ, — что на боль-

ницы сѣ до нынѣ полагалось въ годъ матеріаловъ и припасовъ примѣрно: на первую: до 39,755 рублей, а на вторую до 5,207, рублей ассигнаціями — что ошдачу обѣихъ больницъ произвѣдена будешъ въ однѣ руки, но съ раздѣленіемъ поспавокъ, или порознь каждой, какъ подрядчики удобнѣе для себя принять пожелающъ, — что залога шребуеца на ляншю часть цѣны примѣрно: на больницу по ошдѣленію Военному въ казармахъ на 7,951 руб. и на больницу по ошдѣленію Гражданскому по Захарьевской улицѣ на 1,042 руб. — что деньги за поспавку выдаваны будущъ ошъ самаго Приказа Общественнаго Призрѣнія безъ ималѣйшаго запрудненія — что всякія въ правильной здачѣ матеріаловъ и припасовъ запрудненія, ошвращающа — и что въ случаѣ желанія шорговщиковъ, можешъ быти ошпущена задаточная сумма досшаточно подъ ошсобный залогъ. По чему и благоволящъ желающіе на вышеозначенныя сроки являтца въ Минскую Казенную Палашу, въ которой при шоргахъ и перешоржкѣ, и ошобо шого во всякое время въ Канцеляріи самого Приказа Общественнаго Призрѣнія, объявляемы будущъ кондиціи и подробныя изчислительныя о матеріалахъ и припасахъ вѣдомости. Окшября 21 дня 1826 года.

Непремѣнный Членъ Приказа и Кавалеръ С. Косшровицкій.

За Секретаря И. Юзвикѣвичъ.

2 Od Mińskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż podług jey rozporządzenia będą się odbywać w Mińskiej Skarbowey Izbie targi teraz 1826 roku w miesiącu decembrze: 1szy 13, 2gi 14, 3ci 15 i przetarg 16, na dostarczenie przez podrad na cały 1827 rok, zaczynając od 1go januaryi tegoż roku, dla zostających pod wiedzą tey Magistratury dwóch łazaretow w gubernialnem mieście Mińsku położonych: jednego dla wojskowych niższych rang w mieskich koszarach, a drugiego dla różnego ubogich ludzi na Zacharzewskiej ulicy; wszelkich materyałow i zapasow, jakie tylko do tych łazaretow są potrzebne; — że w tych łazaretach stosunkowo utrzymuje się chorych: w łazarecie wojskowym w koszarach dla niższych rang, od 110 do 150, a w łazarecie na Zacharzewskiej ulicy, różnego stanu ludzi od 24 do 34 osob — że na te oba łazarety dotąd naznaczano na rok na materyały i zapasy stosunkowo: na pierwszy: do 39,755 rubli, a na drugi do 5,207 rubli assygnacyami — że oba łazarety oddane będą w jedną rękę, lecz z rozdzielieniem dostawy, albo po szczególe do każdego, jak podradczykom będzie dogodnie — że ewikcyja wymaga się na piątą część ceny stosunkowo: na łazaret wojskowy w koszarach na 7,951 rubli, a na łazaret na ulicy Zacharzewskiej na 1,042 rubli, — że pieniądze na dostawę wydane będą do Magistratury Powszechney Opieki bez najmniejszey mitregi, — że wszelkie przy zdawaniu materyałow i zapasow utrudnienia oddalają się — i że w zdarzeniu żądania targujących się, może być wypłacona dostateczna zadatkowa summa pod osobną ewikcyą. Zatem życzący zechcą przybyć na wyżej oznaczone terminy do Izby Skarbowey Mińskiej, w której przy targach i przetargu, i oprócz tego w każdym czasie w Kancellaryi Magistratury Powszechney Opieki, objawiane będą warunki i szczegółowe o materyałach i zapasach wiadomości. Dnia 21 oktobra 1826 roku.

Ціаглы Члoneк Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

За Секретаря J. Juzwikiewicz.

Maskarada.

2 Podaje się do Publiczney wiadomości, iż jak dawniey, tak i nadal reduty i maskarady dawane będą w domu WW. Müllerów na niemieckiej ulicy. Towarzystwo Dobroczynności zawarłszy układ z właścicielem o dóm, zamierza pierwszą Maskaradę dać dnia 7 następnego miesiąca listopada w niedzielę, i ma nadzieję, iż *Prześwieta Publiczność* licznem zgromadzeniem zabawy te zaszczycać raczy, przez co się przyczyni do zwiększenia funduszu ubogich pod opieką Towarzystwa zostających.

Prenumerata.

Ogłasza się Prenumerata na dzieło poetyckie Pana K. R. w rossyjskim języku napisane, pod tytułem: *Dumy Historyczne*, z dodatkiem przypisów historycznych przez P. M. Strojewa. Przekład Polski. Prenumerować można: w Wilnie, w księgarni Józefa Zawadzkiego, w Redakcyi Kuryera Litewskiego, i w księgarniach: Moritza i Żółkowskiego, i w drukarni XX. Missyonarżów, tudzież u osobnych kollektorów

Druk Polskiego przekładu rozpoczęty w drukarni XX. Missyonarżów, po trzech miesiącach od daty ogłoszenia, ukończonym będzie. Do wielu dum, dodadzą się nóty do spiewania, z towarzyszeniem Forté-Piano: Edycya ozdobna i na pięknym papierze. Cena prenumeraty złotych polskich pięć. Po wydrukowaniu, dla kosztowności wydania, cena ta podwyższoną być musi.

Dozwala się drukować dnia 25 października 1826 roku Leon Borowski Cenzor.

3 Dekret Kompromisarski w sprawie JWW. Jeleńskich sukcesorów Józefa Jeleńskiego Jenerała Majora woysk Pol. na dniu 10 nowembra następnego meca w mieście Wilnie w domu Przemienieckich ogłoszony będzie. O czém niżej podpisany Kompromissarz interessowane strony uwiadamia. 1826 oktobra 20 dnia.

Prezydent Jan Rossochacki.

3 Excerpt oświadczenia z Protokołu Potoczego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu, w dacie niżej wyrażoney zapisanego a tegoż roku miesiąca oktobra 9 dnia pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Roku 1826 miesiąca septembra 27 dnia. Na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Głównym Mińskim 2go Departamentu stawając osobieście WW. JPanie dwóimienne Leonora Marianna z Bandinellich primo voto Miładowska ad praesens Woyciechowska, i Aniela Małgorzata primo voto Dawidowska ad praesens Łapkowska siostry między sobą rodzone, podały do zapisania oświadczenie w następném brzmieniu: my dwóimienne Leonora Marianna primo voto Miładowska ad praesens Woyciechowska i Aniela Małgorzata primo voto Dawidowska ad praesens Łapkowska z domu Bandinellich siostry między sobą rodzone za wiedzą mężów naszych działające, podajemy do powszechney wiadomości; że chociaż do dochodzenia sukcesyi po zmarłym w Wiedniu bracie naszym stryjeczno-rodzonym Graffie Franciszku Bandinellim, od pierwszej z nas w roku 1824 JPan Ignacy Oszczewski Kruhlik, od drugiej zaś syn mój Antoni Dawidowski i zięć Wincenty Ujelski byli upelnomocnieni, gdy jednak ja Woyciechowska doznawszy po moim Plenipotencie sprzecznego z poło-

żoną w nim ufnością działania, przez oświadczenie roku 1824 w Ziemstwie Słuckim zapisane i w gazetach Kuryera Lit. opublikowane, z skarżeniem jego czynności cofnęłam służącą mu plenipotencyą, podobnie ja Łapkowska niedostrzegłszy najmnieyszey ze strony uplenipotentowanych, ode mnie syna i zięcia troskliwości w promocyi sukcesyynego interessu, postanowiłam cofnąć, i cofam plenipotencyą ode mnie im wydaną; obie zaś my siostry i konsukcessorki obraliśmy wspólnie jednego plenipotenta W. Leona Jaczynica Brygad. Kawaleryi półku i Gwardyi pol. z nadaniem mu pełney władzy przez osobny na to w dniu 21 septembra 1826 roku w Sądzie Główn. Miń. 2go Departamentu przyznany plenipotencyyny dokument. Aby więc nikt tak w kraju tuteyszym, jako też w Cesarstwie Austryackim i w Xięstwie Toskańskim we Florencyi, gdzie się znajduje spadkowy po zmarłym Graffie Bandinellim majątek ze wspomnionymi uprzednimi plenipotentami naszymi jako już nie mającymi mocy w Imieniu naszym działania, w żadne układy, umowy, i opisy niewchodził; aby oraz ciż sami plenipotenci w najmnieysze stosunki sukcesyynego naszego interessu nie wdawali się ostrzegamy, gdyż jedynie czynność terażnieyszego naszego plenipotenta W. Leona Jaczynica za ważną przez nas przyjęta będzie. Jakowe Oświadczenie umieścić mamy, tak w gazetach Kuryera Lit., jako też zagranicznych Cesarstwa Austryackiego, dla zawiadomienia o tém tamecznych władz i całej powszechności, tym czasem nim wspomniony nasz plenipotent W. Jaczynic porządkiem właściwym formalne i jak można nayryohley uczyni odezwy do Cesarsko-Królewskiego Trybunału w Wiedniu i do Głównego Rządu we Florencyi z przesłaniem dowodów, że my naybliższemi po zesłym Graffie Franciszku Bandinellim jesteśmy successorkami i w tém własnoręcznie podpisujemy się. Podpisano w protokóle; jako niemniejętna pisma trzema krzyżykami podpisała się z Bandinellich Leonora Marianna primo Miładowska ad praesens Woyciechowska xxx z Bandinellich Aniela Małgorzata primo voto Dawidowska ad praesens Łapkowska.

Sekretarz Atanazy Reutt.

Czytałem Expedytor Rewieński.

Dozwala się drukować takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim. Dnia 19 października 1826 roku Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

3. Niżej podpisany mam za obowiązek zawiadomić grających w Loteryę Warszawską z mojej kolekcyi, że za te bilety które za cztery lub pięć klass odebrane są przeze mnie pieniądze z góry i na onych znajdują się z podpisem moim kwity, w regestrze numerow 50tey Loteryi Warszawskiej adnotowałem, i przez list otworzysty Pana Fryderyka von Auer w stopniu moim utrzymującego dopiero Loteryę Warszawską zobowiązałem, aby niewymagając powtórney opłaty za okazaniem biletu na trzecią klasę stosownie do adnotat jemu wręczonych bilety na czwartą i piątą klasę wydał i nikomu innemu niesprzedawał, jakowe uwiadomienie do gazety podając własnoręcznie podpisuję. Jacób Lichtenstein.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteoerologi- czne.	d. 28 godz. 7 zrana.	27 cal. 2,0 lin.	+ 4,5 stopni.	Zachodni.	Deszcz
	d. 29 — — —	27 — 2,8 —	+ 1,5 — —	Zachodni.	Pochmurno